

Pracowite wakacje najlepszych polskich artystów

FESTIWALE

Do naszych śpiewaków zaproszonych na wielkie letnie imprezy Europy dołączył w tym roku młody talent, Krzysztof Bączyk.

26-letni bas rodem z Poznania to jedno z objawień muzycznych w Polsce ostatnich lat. Od ubiegłego sezonu jest związany kontraktem z Operą w Zurychu, a w lipcu występuje w „Don Giovannim” Mozarta na festiwalu w Aix-en-Provence.

Francja szczyci się tą imprezą, która za rok będzie obchodzić swoje 70-lecie. To rzeczywiście unikalny festiwal operowo-muzyczny, najważniejsze wydarzenia przygotowywane są na plenerowej scenie zbu-



PASCAL VICTOR / FESTIVAL D'AIX-EN-PROVENCE

◀ **Julie Fuchs, Philippe Sly i Krzysztof Bączyk** w „Don „Giovannim” w Aix-en-Provence

dowanej w dawnych ogrodach XVIII-wiecznego Pałacu Arcybiskupów.

Aix-en-Provence zaprasza wybitnych artystów, w prze-

szłości spektakle realizowali tu na przykład Peter Brook czy Patrice Chéreau. Obecna premiera „Don Giovanniego” jest dziełem cenionego we Francji

aktora i reżysera teatralnego Jean-Francoisa Sivadiera.

Zrobił on rzeczywiście przedstawienie prawdziwie teatralne – dynamiczne i pełne energii, precyzyjne, a jednocześnie oparte na aktorskich improwizacjach. Ósemka wykonawców, wśród których Krzysztof Bączyk wciela się w postać Masetta, znakomicie wywiązuje się z tych zadań. Spektakl mogła już poznać cała Europa dzięki transmisji z Aix-en-Provence przeprowadzonej przez telewizję Mezzo.

W tym roku naszych artystów nie będzie w Bayreuth (tam dopiero za rok ma zadebiutować Tomasz Konieczny) ani też po raz pierwszy od dawna w Salzburgu. Polacy są natomiast licznie obecni na

trwającym już festiwalu operowym w Monachium.

Tomasz Konieczny zakończył tam występy w spektaklach „Gezeichneten” Schreker’a, w reżyserii Krzysztofa Warlikowskiego, ale w ostatniej dekadzie lipca na scenie monachijskiej Staatsoper pojawiają się Mariusz Kwiecień (w „Faworycie” Donizettiego) i Aleksandra Kurzak. Jej obecność zapowiada się szczególnie ciekawie, bo zadebiutuje ona w czterech głównych rolach kobiecych „Opowieści Hoffmanna” Offenbacha.

Większą część lata bas Rafał Siwek spędzi z kolei we Włoszech. Na festiwalu Arena di Verona zaśpiewa w dwóch operach Verdiego: „Nabucco” i „Aida”. Ta druga zostanie

wystawiona w oryginalnej dekoracji z 1913 roku, kiedy po raz pierwszy w antycznym amfiteatrze Werony zorganizowano ten największy na świecie festiwal operowy.

Bardziej kameralnie spędza natomiast tegoroczne lato tenor Piotr Beczała. Oprócz dwóch spektakli „Cyganerii” pod koniec lipca na Festiwalu Pucciniego w Torre del Lago wybrał dla siebie w sierpniu trzy muzyczne festiwale w Austrii (m.in. słynną Schubertiadę w Schwarzenbergu), na które przygotowuje recitale pieśniarskie. ©

—Jacek Marczyński



Więcej o polskich artystach na festiwalu w Monachium

rp.pl/kultura